

Emilia Kubicka
Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika
Toruń

Z KRETESEM I NA AMEN JAKO PRZYSŁÓWKI LIMITATYWNE

Z *kretesem* i *na amen* należą do przysłówkowych środków gradacji, które charakteryzują się tym, że same łączą się z wyrażeniami już oznaczającymi wartości graniczne (por. Helbig 1988: 48). Jaki sens ma zatem mówienie o *przepadaniu z kretesem* czy *gwoździu wbitym na amen*? Segmenty przysłówkowe informują o natężeniu danej cechy, o emocjach mówiącego, są narzędziami perswazji, za pomocą których nadawca próbuje przekazać odbiorcy swoją wizję świata (por. Suščinskij 1985: 97, Jachnow 2005: 161). Na płaszczyźnie wypowiedzi pełnią funkcję rematów lub rematyzatorów – wskazują na jej najważniejszy element. Zwykle nie występują więc w sąsiedztwie rematyzatorów, np. partykuł podważających prawdziwość sądu. Nie można powiedzieć, że ktoś **przepadł prawie z kretesem* czy że **puszka jest zalutowana prawie na amen*. Jako wyraz subiektywnych opinii nadawcy, najczęściej jego emocji, przysłówki te nie dopuszczają innego komentarza, gdyż nie można równocześnie twierdzić (pod akcentem logicznym), że coś jest jakieś i jest takie nie do końca¹. Przysłówki te komunikują o przekroczeniu pewnej normy wspólnej nadawcy i odbiorcy.

1. Z *kretesem*

Ciąg ten uznaję za jednostkę języka, gdyż zawiera segment izolowany **kretesem*. Jego postać hasłowa zresztą już u Samuela B. Lindego (SL) jest taka, jak współcześnie. Franciszek Sławski pisze o jego niepewnej etymologii (za Karłowiczem): być może od węgierskiego *tönkretesz* ‘zniszczyć, zniweczyć, zgubić, zrujnować,

¹ Z tego samego powodu nie mogą być użyte w zdaniach pytajnych, co Shuan-Fan Huang tłumaczy następująco: „Semantically the oddness of these sentences can be accounted for by the observation that adverbialization has the effect of incorporating speaker’s evaluations into the semantics of adverbs, and [...] it is ordinarily odd to ask oneself for confirmation of one’s own evaluation [...]” (Huang 1975: 50–51). Wykładniki stopnia nie występują też w zdaniach rozkazujących (por. Bałabaniak 2007: 18).

zmarnować, zepsuć' (SESł). Jednostka ta występuje tylko przy czasownikach (por. wypowiedzenia (1)–(5)), z tego powodu uznaję ją za przysłówek (por. Grochowski 1997; Wajszczuk 2005).

W definicjach ciągu z *kretesem* wszystkie słowniki ogólne języka polskiego i słowniki frazeologiczne podają za SL dwa rodzaje komponentów: a) 'doszczętnie', 'do szczętu' oraz b) 'zupełnie', 'całkowicie' (jeden z nich albo oba naraz). Oprócz tego pojawiają się takie komponenty, jak: c) 'na stałe, trwale, bez możliwości naprawy, odwrotu' (SWJP), 'na stałe i bez możliwości zmiany' (PSWP), 'nieodwołalnie' (ISJP).

Z czasownikami oznaczającymi utratę, zaginięcie czegoś lub kogoś (por. (1)–(3)) współwystępuje z *kretesem* na tyle często, że zostało to zauważone przez autorów definicji słownikowych (por. SFWP i „jednostki” *przegrywać z kretesem* i *przepadać z kretesem* w WSFJP); komentuje także rezultat procesu lub akcji, które niekoniecznie polegają na utracie zwycięstwa czy życia (por. (4)–(5)):

- (1) *Ostatnim tego świadectwem są wybory, które partia Schrödera przegrała z kretesem*².
- (2) *Jeśli sam się nie uratuję, to przepadnę z kretesem*.
- (3) *Raczej zginiemy z kretesem. Ten kraj już się nie podniesie*.
- (4) *Oskarżony musi mówić prawdę, bo inaczej pogubilby się z kretesem w swoich zeznaniach*.
- (5) *A papa nie zdaje! Oblewa z kretesem! I test sprawnościowy, i intelektualny!*

Jednostka z *kretesem* komentuje tylko akcje, a nie ich rezultaty wyrażone imiesłowem czynnym rezultatywnym – nie można być **zaginionym, przegranym, obrzydłym z kretesem*. Przysłówek z *kretesem* sam bowiem nazywa rezultat działania, jego skutek (rozmiar). Podawana przez słowniki informacja o całkowitości akcji odwołuje się do subiektywnych odczuć mówiącego, który za pomocą przysłówka wyraża swoje emocje (por. komponent mówiący o ekspresywności w ISJP). Nadawca ocenia³ bowiem rezultat akcji jako stratę (przegrane wybory, śmierć) lub nieosiągnięcie zamierzonego celu⁴ (niezdanie egzaminu) i tę właśnie ocenę sytuacji chce przekazać odbiorcy – funkcja perswazyjna jest typowa dla środków służących stopniowaniu, por.:

[Graduierungen] erhöhen die Aussageintensität der Äußerung, sie unterstreichen die Identifikation des Sprechers mit der Information in dem Sinn, dass er diese ohne Einschränkung für wahr

² Przykłady pochodzą z pełnej wersji sieciowej Korpusu Języka Polskiego Wydawnictwa Naukowego PWN, Korpusu IPI PAN oraz ze słowników ogólnych i frazeologicznych języka polskiego. W tekście znajdują się również wypowiedzenia skonstruowane przeze mnie w celu zweryfikowania/sfalsyfikowania tez dotyczących komponentów semantycznych opisywanych jednostek.

³ O tym, że stopniowanie jest relacją z odbioru rzeczywistości przez mówiącego, a nie odbiciem obiektywnego stanu rzeczy, pisze *explicite* Dagmara Bałabaniak (2007: 19).

⁴ Por. przypuszczalny źródłosłów z *kretesem*, węgierskie *tönkretesz* 'zniszczyć, zniweczyć, zgubić, zrujnować, zmarnować, zepsuć' (SESł).

hält, und sie dienen der Fokussierung der kommunikativ besonders wichtigen Komponenten der Äußerung (s. dazu Suščinskij 1985). Dies alles zielt ab auf die Erregung der Aufmerksamkeit des Rezipienten und seine Überzeugung [...] (Jachnow 2005: 161).

Można przewidzieć, że coś stanie się z kretesem (por. czas przyszły w wypowiedzeniach (2)–(3)), ale nie można komuś rozkazać, by zrobił coś z *kretesem*, por. np.:

(6) *Przegrajcie następne wybory z *kretesem*!

Wynika to, być może, z tego, że akcja, której rezultat komentuje z *kretesem*, nie może być celowa (por. *zamierzał przepaść z *kretesem*, *zamierzał oblać ten egzamin z *kretesem*). Jednym z warunków sensownego użycia rozkaźnika jest założenie, że wykonawca czynności ma wpływ na zmianę sytuacji (por. Weinrich 2003: 270), tymczasem osiągnięcie rezultatu nazywanego za pomocą z *kretesem* nie leży w mocy agensa, gdyż to nie on ocenia skutki akcji (robi to nadawca wypowiedzi). Nie istnieją obiektywne kryteria pozwalające określić, czy coś stało się z *kretesem* czy nie.

Same czasowniki (*przegrać*, *zginąć*, *oblać*, *pogubić się*) już nazywają utratę czegoś, jaką zatem dodatkową informację wnosi do wypowiedzenia przysłówki? Po pierwsze informuje on o rozmiarze straty; por. następujące wypowiedzenia:

(7) Partia przegrała wybory, a jej przeciwniczka zdobyła tylko 3% głosów więcej.

(7a) *Partia przegrała wybory z *kretesem*, a jej przeciwniczka zdobyła tylko 3% głosów więcej.

(8) Tata oblał testy, bo zabrakło mu 1 punktu.

(8a) *Tata oblał testy z *kretesem*, bo zabrakło mu 1 punktu.

Rozmiar straty jest przez mówiącego określany jako duży, największy w danej sytuacji, por. *przegrał wybory z *kretesem*, ale mógł je przegrać bardziej. Po drugie, przysłówki z *kretesem* wprowadza informację, którą można nazwać informacją o ostateczności, por. poniższe wypowiedzenia:

(9) Pogubił się w zeznaniach, ale szybko znalazł wątek.

(9a) *Pogubił się w zeznaniach z *kretesem*, ale szybko znalazł wątek.

(10) Po wojnie przepadł, a niedawno wrócił do rodzinnego miasteczka.

(10a) *Po wojnie przepadł z *kretesem*, a niedawno wrócił do rodzinnego miasteczka.

Ta „ostateczność” warunkuje – jak zauważył John Lyons – negatywną ocenę danej sytuacji: „bliskości punktu granicznego lub zerowego [...] odpowiada biegunowość ujemna” (Lyons 1984: 268). Tym chyba można wytłumaczyć obecność komponentów trzeciego typu w słownikach: ‘na stałe i bez możliwości zmiany’ (PSWP) czy ‘nieodwołalnie’ (ISJP).

Eksplikacja powinna oddawać „komentarzowy” charakter intensyfikatora z *kretešem*, jego odniesienie do czasownika, który przez mówiącego jest uznawany za nieadekwatny do sytuacji (‘powiedzieć ... to za mało’). Z tej niewystarczalności bierze się próba dookreślenia stopnia cechy (‘powiem więcej’) i jego ocena jako granicznego na skali subiektywnych wartości mówiącego (‘nie mogło się to stać bardziej’). Żeby wykluczyć konteksty typu **wygrać z kretešem* czy **uratować z kretešem*, w eksplikacji znajdzie się informacja o negatywnej ocenie mówiącego. Ocena ta dotyczy nie tego, co się stało, ale tego, w jaki sposób się stało – nie samo przegranie wyborów było złe, ale przegranie ich z *kretešem*. Komponent ‘to, w jaki sposób coś się stało, było złe’ wskazuje właśnie na „rozmiary” akcji. Jej rezultatywność oddaje czasownik dokonany. W schemacie eksplikacyjnym znajduje się wyrażenie „[coś stało się] z x-em”, które nie musi być realizowane w wypowiedzeniu, por. *przegrał z kretešem* vs. *przegrał wybory z kretešem*. Zwykle wynika z kontekstu, o jakim obiekcie mówi nadawca. Proponuję zatem następującą eksplikację dla przysłówka z *kretešem*:

coś stało się z x-em z *kretešem*

‘powiedzieć, że coś stało się z x-em, to za mało;
powiem więcej: to, w jaki sposób to się stało z x-em, było złe,
bo nie mogło się to stać bardziej’

Przykład:

Pogubił się w zeznaniach z kretešem. = Powiedzieć, że pogubił się w zeznaniach, to za mało;
powiem więcej: to, w jaki sposób pogubił się w zeznaniach, było złe, bo nie mógł pogubić się bardziej.

2. Na amen

Ciąg ten uznaję za jednostkę języka, gdyż zawiera segment *amen*, nie występujący samodzielnie poza dopowiedzeniem o tym kształcie, a obecny tylko w jednostkach nieciągłych, np. *coś jest pewne jak amen w pacierzu* i w nielicznych, ściśle określonych kontekstach (por. np. definicję w ISJP). NKPP pierwsze jej użycie notuje w 1875 r. Ponieważ jednostka ta występuje tylko z czasownikami, często z imiesłowami (por. wypowiedzenia (11)–(16)), uznaję ją za przysłówkę.

Komponenty definicji słownikowych przypominają definicje ciągu z *kretešem*. Obecne we wszystkich słownikach ogólnych i frazeologicznych definiensy a) ‘całkowicie’, ‘zupełnie’ sąsiadują z b) ‘do szczytu’ (SJPD, jako synonim w ISJP) i grupą wskazującą na dodatkowe cechy definiendum: c) ‘na zawsze’ (SJPD, SJPSz, PSWP), ‘w sposób nieodwracalny’ (ISJP), ‘bez możliwości zmiany’ (WSFJP) i ‘bezpowrotne’ (WSFJP dla „jednostki” *przepadać na amen*). Być może, definicje te oddają sens niektórych wypowiedzeń ilustrujących artykuły hasłowe, por.:

(11) *Rozeszliśmy się na amen* (SJPD).

(12) *Zapomniałem o tobie na amen* (ISJP),

ale budzą one wątpliwości, gdy przyglądamy się innym kontekstom zawierającym przysłówki *na amen*. Trudno stwierdzić, czy nieodwracalne jest *zaciśnięcie węzła na amen*, *zabicie drzwi dechami na amen* czy *zdeptanie trawy na amen*. Ciekawy wydaje się również trop wynikający z analizy dwóch pierwszych grup definiensów: czy przysłówki ten oznacza równocześnie CAŁKOWITOŚĆ i GRANICZNOŚĆ?

Czasowniki, z którymi występuje *na amen*, są różnorodne. Mogą one komunikować o rezultacie zniszczenia (por. (13)–(14)), o rezultacie jakiejś akcji na niszczeniu niepolegającej (por. (15)–(16)) lub po prostu o ‘całkowitości’ akcji (por. (11)–(12)):

(13) *Widział tylko wyblakłą zielen traw i okruchy na amen zmiażdżonych kamyków.*

(14) *Wycierał pospiesznie tenisówki o zdeptaną na amen żelazną siatkę.*

(15) *Przytwierdziliśmy wieko skrzyni gwoździami, wbitymi na amen, i zakopaliśmy ją.*

(16) *Potężny wóz wpadł w poślizg i uderzył w bariery oddzielające pasy ruchu. Zaklinał się na amen.*

Fakt, że coś zostało zniszczone (*zmiażdżone*, *zdeptane*, *rozgotowane*, *zatarte*), wynika ze znaczenia czasownika, nie przysłówka. *Na amen* wnosi tu dodatkową informację o osiągnięciu granicy akcji (konteksty (13)–(14)). W wypowiedzeniach (15)–(16) nie ma mowy o zniszczeniu, ale z wyrażen typu *gwoździe wbite na amen*, *na amen zaklinowany samochód*, *zatrzaśnięte na amen drzwi*, *zaciśnięty na amen węzeł*, *otwór zaślepiony na amen* można wnioskować, że stopień zaklinowania, zatrzaśnięcia itd. jest największy z możliwych, por.:

(17) *Węzeł był mocno zaciśnięty, ale po chwili zdolaliśmy go rozplątać.*

(17a) **Węzeł był zaciśnięty na amen, ale po chwili zdolaliśmy go rozplątać.*

O ile zaciśnięty czy nawet mocno zaciśnięty węzeł można bez większego wysiłku rozplątać, o tyle usunięcie skutków sytuacji komentowanej za pomocą *na amen* (co jest możliwe tylko wtedy, gdy ze znaczenia jednostki czasownikowej nie wynika, że obiekty zostały zniszczone) wymaga znacznego nakładu sił czy środków. To wybieganie w przyszłość jest jednak dla mówiącego w danej sytuacji irrelevantne, ocenia on bowiem sytuację tu i teraz, mówiąc, że rezultat akcji nie mógł być większy. Wydaje się też, że przysłówki *na amen* nie niesie jednoznacznej oceny negatywnej akcji, jak to sugerują definicje w ISJP i USJP (‘coś niepożądanego’). W przykładach (13)–(16) to informacja o osiągnięciu cechy granicznej jest tym, co komunikuje przysłówki *na amen*.

Inaczej zachowuje się ciąg *na amen* w wypowiedzeniach (11)–(12). Tu aktualizują się komponenty ‘na zawsze’, ‘bezpowrotnie’ (*rozejść się na amen* to ‘rozejść się na zawsze’) czy komponent ‘całkowicie’ (*zapomnieć na amen* to ‘zapomnieć całkowicie’), znaczenie GRANICZNOŚCI nie jest w tym wypadku obecne⁵. Osobowe

⁵ To znaczy obecne jest o tyle, o ile stanowi komponent znaczenia CAŁKOWITOŚCI (por. Kleszczowa 2005: 293). Pojęcia GRANICZNOŚCI i ZUPEŁNOŚCI w literaturze lingwistycznej i filozoficznej nie są należy-

formy czasowników w kontekstach tego typu nie są transformowane na imiesłowy, por. **zapomniane na amen spotkanie*, gdyż czasowniki te nie komunikują o powstaniu jakiegoś nowego stanu w wyniku akcji; nie aktualizuje się dzięki nim znaczenie zniszczenia czy utraty. O granicy możemy mówić tylko wtedy, gdy obiekt jest rozciągnięty czasowo lub przestrzennie (por. Lyons 1984: 268). W wypadku *na amen* taką „rozciągłość” tworzą poszczególne etapy „bycia zmiążdżonym” czy „bycia zaklinowanym”, z których ostatni jest nazywany za pomocą przysłówka *na amen*. Rozstanie czy akt zapomnienia na takie etapy nie mogą być podzielone, podobnie jak sytuacje opisywane w poniższych wypowiedzeniach:

(18) *Żarówka przepaliła się na amen.*

(19) *Elektryczna kolejka zepsuła się na amen.*

Sytuacje nazywane przez czasownik odnoszą się do cech binarnych – żarówka albo się pali, albo jest przepalona, zabawka albo działa, albo jest zepsuta. Tego typu wyrażenia nie współwystępują z intensyfikatorami (por. Bałabaniak 2007: 16–17). Powyższe obserwacje skłaniają mnie do wyróżnienia dwóch jednostek przysłówkowych o kształcie *na amen*, druga z nich – obecna w wypowiedzeniach (11)–(12) i (18)–(19) – jako nieoznaczająca granicy została wykluczona z dalszych badań.

Jak wspomniałam wyżej, komponenty definicji słownikowych w wypadku jednostek *na amen* i *z kretesem* są podobne. Substytucja tych dwóch przysłówek jest możliwa jednak tylko w nielicznych wypadkach, jak w przykładzie:

(2a) *Jeśli sam się nie uratuję, to przepadnę z kretesem / na amen.*

– w którym aktualizuje się Nielimitatywna jednostka *na amen*. Przysłówek *z kretesem* komentuje akcje, a nie ich rezultaty, tymczasem znaczenie to jest prymarne dla ciągu *na amen*. *Z kretesem* nie współwystępuje z imiesłowami biernymi, tymczasem od wszystkich czasowników występujących z limitatywnym przysłówkiem *na amen* można utworzyć tzw. „przymiotniki rezultatywne” (Kallas 1998: 475). Przysłówek *z kretesem* komunikuje o „ostateczności”, ta zaś warunkuje negatywną ocenę akcji. Nie może wrócić ktoś, kto wcześniej przepadł z kretesem (por. 10a). Tymczasem sytuacje komentowane przez limitatywny przysłówek *na amen* są odwracalne – samochód zaklinowany *na amen* da się w końcu wyciągnąć, będzie to tylko wymagało wielu wysiłków.

Oba przysłówki odwołują się do subiektywnych ocen nadawcy wypowiedzi. *Z kretesem* oznacza utratę czegoś, ale nie możemy mówić o widocznym rezultacie akcji. Rezultat akcji komentowany przez *na amen* jest za to doskonale widoczny: *trawa zdeptana na amen* nadal jest trawą, *gwóźdź wbity na amen* nadal jest gwoździem. Skąd zatem nadawca wie, że coś zostało zrobione *na amen*? Czy może o tym wiedzieć? Czy może wystarczy widzieć albo sprawdzić? Sprawdzenie, przekonanie

cie zdefiniowane ani oddzielone (por. Grzegorzczkova 1975; Janus 1981; Kleszczowa 2005; Kaulbach 1974).

się, że coś jest jakieś na amen, nie jest możliwe, bo nie ma obiektywnych kryteriów pozwalających umieścić określenie *na amen* na skali wartości. Przysłówek *na amen* jest tylko oceną nadawcy, oceną nie związaną z wiedzą, ale z jego subiektywnymi odczuciami, niezależną od sytuacji rzeczywistej. Takie oceny, jak wiadomo, doskonale służą funkcji perswazyjnej języka (por. np. Suščinskij 1985; Jachnow 2005). Nie wydaje się jednak, by komponent ‘coś negatywnego’ należał do znaczenia jednostki *na amen* (por. ISJP i USJP), jeśli taka konotacja się pojawia, jest to zapewne związane ze znaczeniem czasowników, oznaczających przecież zniszczenie, utratę czy wyłączenie z użytku. Nie ma też znaczenia celowość akcji, nadawca ocenia tylko jej rezultat. To jednak, że akcja może być celowa (*ktoś zamierza wbić gwoździe na amen*), decyduje o tym, że możliwe jest użycie tej jednostki w zdaniu rozkazującym – osiągnięcie rezultatu leży bowiem w mocy agensa (por. Laskowski 1998), nawet jeśli o tym, czy został on osiągnięty, orzeka nadawca wypowiedzi (decydując się na użycie przysłówka *na amen*).

Eksplikacja powinna oddawać właśnie ową rezultatywność, a więc odwoływać się do stanu, w jakim obiekt się znajduje. Dwa schematy składniowe odpowiadają dwóm rodzajom akcji: działaniu (ktoś coś zrobił) i dzianiu się (coś stało się). Od obu można derywować schemat **x jest jakiś na amen**, który jest naturalnym kontekstem występowania tej jednostki. Cecha ta, wyrażona imiesłowem biernym, jest jednak rezultatem wcześniejszej akcji, nawet jeśli ta nie została w wypowiedzeniu *explicite* nazwana. Dlatego uważam, że eksplikacje powinny się do niej odwoływać, nawet jeśli wersy 1. i 2. wydają się redundantne. Dla przysłówka *na amen* proponuję zatem następującą eksplikację:

ktoś/coś zrobił coś z x-em na amen

‘ktoś/coś zrobił coś z x-em

i teraz x jest jakiś;

powiem więcej: x nie może być taki bardziej’

Przykład:

Zmiażdżył kamienie na amen. = Ktoś zmiażdżył kamienie i teraz są one zmiażdżone; powiem więcej: kamienie nie mogą być bardziej zmiażdżone.

coś stało się z x-em na amen

‘coś stało się z x-em

i teraz x jest jakiś;

powiem więcej: x nie może być taki bardziej’

Przykład:

Samochód zaklinował się na amen. = Samochód się zaklinował i teraz jest zaklinowany; powiem więcej: samochód nie może być zaklinowany bardziej.

Przysłówki z *kretesem* i *na amen* w inny sposób odwołują się do pojęcia GRANICY. Jednostka z *kretesem* komentuje akcje, a nie stany po nich. Wnosi też dodatkową

informację o negatywnej ocenie akcji, wynikającą z jej „ostateczności”, nieodwracalności. Komentowanie stanów, a nie czynności, jest za to prymarne dla ciągu *na amen*. Ponieważ nie można wiedzieć ani widzieć, że coś zostało zrobione *na amen*, przysłówki ten wyraża tylko ocenę nadawcy, ocenę nie związaną z wiedzą, ale z jego subiektywnymi odczuciami, niezależną od sytuacji rzeczywistej.

Literatura

- BALABANIAK D., 2007, *Semantyczne ograniczenia łączliwości intensyfikatorów leksykalnych*, „Prace Filologiczne”, t. LII, s. 15–22.
- BAŃKO M., 2008, *O tzw. prozodii semantycznej i jej opisie w słownikach*, [w:] P. Żmigrodzki, R. Przybylska (red.), *Nowe studia leksykograficzne*, t. 2, Kraków, s. 151–161.
- GROCHOWSKI M., 1997, *Wyrażenia funkcyjne. Studium leksykograficzne*, Kraków.
- GRZEGORCZYKOWA R., 1975, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław.
- HELBIG G., 1988, *Lexikon deutscher Partikeln*, Leipzig.
- HUANG S.-F., 1975, *A Study of Adverb*, „Janua Linguarum. Series Minor”, vol. 213.
- ISJP: M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 2000.
- JACHNOW H., 2005, *Graduierungphraseologie – Wesen und Funktion, dargestellt an einem bosnischen / kroatischen / serbischen Korpus*, [w:] H. Jachnow, T. Drechsler, Z. Izdrović (red.), *Kognition, Sprache und phraseologische / parömiologische Graduierung*, „Slavistische Studienbücher. Neue Folge”, Bd. 14, Wiesbaden, s. 154–296.
- JANUS E., 1981, *Wykładniki intensywności cechy (na materiale polskim i rosyjskim)*, Wrocław.
- KALLAS K., 1998, *Słowotwórstwo. Przymiotnik*, [w:] R. Grzegorzczkowska, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, Warszawa, s. 469–523.
- KAULBACH F., 1974, *Ganzheit, Teil I, IV*, [w:] J. Ritter (red.), *Historisches Wörterbuch der Philosophie*, Bd. 3: *G–H*, Basel–Stuttgart, s. 3–5, 13–17.
- KLESZCZOWA K., 2005, *Przestrzeń semantyczna kategorii „zupełności”*, [w:] M. Bałowski, W. Chlebda (red.), *Ogród nauk filologicznych. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*, Opole, s. 293–301.
- LASKOWSKI R., 1998, *Semantyka trybu rozkazującego*, „Polonica”, t. XIX, s. 5–29.
- LYONS J., 1984: *Semantyka*, t. I, Warszawa.
- NKPP: J. Krzyżanowski (red.), *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. I–III, Warszawa 1969–1972; t. IV, S. Świrko (red.), Warszawa 1978.
- PSWP: H. Zgólkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. I–L, Poznań 1994–2005.
- SESŁ: F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I–V: *A–Łżywy*, Kraków 1952–1982.
- SFWP: S. Bąba, J. Liberek, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2001.
- SJPD: W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, Warszawa 1958–1969.
- SL: S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I–VI, Lwów 1854–1860.
- SJPSz: M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Warszawa 1978–1980.
- SUŚCINSKI I. I., 1985, *Die Steigerungsmittel im Deutschen*, „Deutsch als Fremdsprache”, Bd. 22, s. 95–100.
- SWJP: B. Dunaj (red.), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1996.
- USJP: S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I–IV, Warszawa 2003.
- WAJSZCZUK J., 2005, *O metatekście*, Warszawa.
- WEINRICH H., 2003, *Textgrammatik der deutschen Sprache*, Hildesheim–Zürich–New York.
- WSFJP: P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.

***Z kretesem* and *na amen* as limitative adverbs**
Summary

The adverbs *z kretesem* ‘utterly’ and *na amen* ‘for good’ refer in different ways to the concept of the BOUNDARY. The unit *z kretesem* comments on actions, not the later states. It expresses a subjective opinion of the speaker who estimates the result of the action as a loss. For *na amen* however, it is primary to comment on states, not on actions. Because it is impossible to know or even only see that something was done *na amen*, this adverb expresses the speaker’s opinion, which is not connected with his knowledge but with his subjective estimation independent of the real situation.